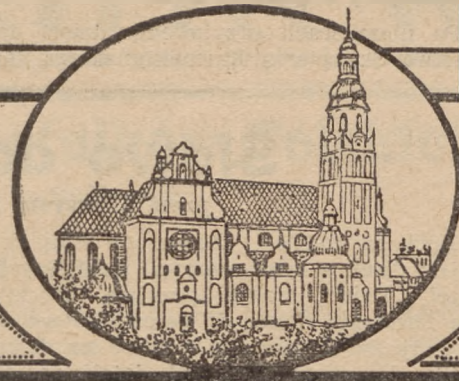


TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TRÓJCY ◀



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszkarni roznosiela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 26 maja 1935

Numer 21

Potęga modlitwy.

O modlitwie słyży się i czyta bardzo często. Jest ona chlebem powszednim każdego dobrego chrześcijanina. Mimo tego jednak trzeba o niej często mówić, by przypominać jej ważność i prostować błędne poglądy na nią.

Modlitwa jest, jak wiadomo z katechizmu, podniesieniem duszy do Boga, rozmową z Nim. W niej oddajemy Bogu najdoskonalszą po ofierze Mszy św. cześć, wyznając Go przez nią jako naszego Stwórcę, Pana i Ojca. Dobra modlitwa jest uczynkiem zasługującym na wieczną nagrodę, jeśli oczywiście odprawiamy ją w stanie łaski uświęcającej. Zawierają się w niej także akty wielu innych cnót, a mianowicie: wiary, nadziei, miłości, pokory, wdzięczności i cierpliwości i wytrwania. Bez modlitwy niema życia wewnętrznego, ona bowiem wyprasza dla niego potrzebne łaski i przygotowuje na nie duszę. W niej też przedstawiamy niebieskiemu Ojcu nasze potrzeby doczesne, wypraszając sobie błogosławieństwo w pracy i siły w walkach życiowych.

Dobra modlitwa stawia niejako do rozporządzenia człowieka całą wszechmoc Bożą. Wyraża to dosadnie Tennyson: „Modlitwa jest wszechmocą człowieka na ziemi”. Powiedzenie to nie jest niczem nowem, ujmuje tylko krótko to, co czytamy w Piśmie św. o skuteczności dobrej modlitwy. Bóg bowiem sam związał się wobec ludzi obietnicą, że wysucha dobrej modlitwy. Zbawiciel wyraźnie zapowiada: „Proście, a będzie wam dane; kołaczcie, a będzie wam otworzone”, a w dzisiejszej ewangelji jeszcze silniej przyrzeka: „Jeśli o co prosić będziecie Ojca w imię Moje, da wam”. Takich miejsc ma Pismo święte Nowego Testamentu bardzo dużo.

Naukę Kościoła o skuteczności modlitwy podaje krótko katechizm rzymski: „Choć głęboko jest ziemia a wysoko niebo, Bóg jednak słyży mowę

człowieka. Siła a zarazem pożytek modlitwy są tak wielkie, że osiągamy przez nią pełnię niebieskich darów”.

Naukę katechizmową o skuteczności modlitwy rozwijają szeroko święci. Św. Bonawentura mówi, że „przez nią wyprosić możemy wszelkie dobro i usunąć wszelkie zło”. Św. Jan Chryzostom sławiąc siłę modlitwy, powiada, że jest ona „dla wątpiących kotwicą, dla biednych skarbem, uzdrowieniem chorych strażą zdrowia”. Św. Wawrzyniec Justiniani głosi o niej, iż „łagodzi Boga, zwycięża nieprzyjaciół, zmienia ludzi”. Znany pisarz z pierwszych czasów chrześcijaństwa Tertuljan rozważając skuteczność modlitwy, orzeka, że „jest ona jedynym sposobem zwyciężenia Boga”.

Św. Bernard zwraca uwagę na szczególną siłę modlitwy w walce z szatanem i uczy, że ona „zwycięża wszelkie zły duchy”. Stąd też szatan, bojąc się modlitwy, stara się jej przeszkodzić i, jak mówi św. Izydora, „co raz bardziej nasuwa troski światowe człowiekowi, gdy widzi, że się modli”.

Po tem krótkim rozważaniu skuteczności modlitwy rozbudźmy w sobie zapal do niej, — większą ufność w dobroć i miłosierdzie Boże, do których się w modlitwie odwołujemy, postanówmy też używać tego środka we wszystkich potrzebach naszego życia. Prośmy z poddaniem się woli Bożej, ale równocześnie wołajmy o wszystko, co godziwe i dobre. Wyrjmy sobie w pamięci słowa św. Augustyna: „Proście Wszehmocnego, proście więc o coś wielkiego”.

K. B. D. K. potrzebuje rąk do pracy!

Rozbiórka hali fabrycznej posuwa się w szybkim tempie naprzód. Główna część już jest rozebrana. Obecnie pracują robotnicy przy rozbiórce kuźni.

Trudną tę pracę bezinteresownie wykonuje znana firma budowlana Jarocki (p. Wykrzykowski).

Jesteśmy Panu W. serdecznie zobowiązani za wykonywanie tej najważniejszej pracy przy rozbiórce.

Obecnie potrzebujemy wiele rąk do pracy! Dlatego prosimy gorąco o zgłaszanie się ochotników i ochotniczek do czyszczenia cegieł.

Im więcej będziemy mieli ochotniczych pracowników, tem szybciej usuniemy powstałe rumowisko. Wówczas dopiero poznamy w całej pełni jak piękny plac zyskujemy pod budowę Domu Katolickiego, co już teraz po części można zauważyć.

Z radością podkreślamy, że pierwszą ochotniczą pomoc do rozbiórki

udzielił służba kościelna i ministranci. Zarządy towarzystw radzą jeszcze nad tą sprawą! Mamy nadzieję, że będzie z tego pozytywny rezultat! Zauważyliśmy także przy pracy p. Kokoszyńskiego i p. Małckiego, którzy stawili się z własnej inicjatywy.

Wszystkim ochotniczym pracownikom składamy serdeczne „Bóg zapłać” za ofiarną współpracę i prosimy gorąco o dalszą pomoc.

Możemy się też podzielić dobrą wiadomością, że fachowcy liczą nato, iż z robiórki umiejętnie wykonanej zyskamy ca 50.000 dobrej cegły. Będzie to zatem wielka pomoc dla budowy Domu Katolickiego.

Jeszcze jedno. Równocześnie z robiórką musimy wywieźć gruzy. **Wobec tego serdecznie prosimy, ażeby pp. właściciele furmanek z parafji zgłosili się do bezinteresownej wywózki gruzów.**

Uroczysta Komunia św. dzieci.

Dzieci przystępują do uroczystej Komunii św. w niedzielę, dnia 2 czerwca i to w dwóch partjach: na Mszy św. o godzinie 7,30 przystąpią **wszystkie dzieci ze szkoły św. Trójcy i ze szkoły Karola Marcinkowskiego A.**, o godzinie 9,00 **wszystkie dzieci ze szkoły K. Marcinkowskiego B. i ze szkoły A. Mickiewicza A i B.**

Ubrania dzieci do Uroczystej Komunii św. mają być skromne. Chłopcy przystępują zazwyczaj w granatowych ubranekach, a dziewczęta w białych sukienkach.

Niektóre dziewczynki zapytują, czy mogą mieć welonik na głowie? Otóż, żeby wszystkie dziewczęta przystąpiły w ten uroczysty dzień do Stołu Pańskiego jednolicie, dlatego zarządzamy, żeby weloników nie brały, a to z tej przyczyny, że uboższe dzieci nie mogą sobie pozwolić na kupno weloników. Zresztą łatwo wyrabia się w dziecku przez przesadne stroje próżność i pycha. Najważniejszą jest rzeczą, żeby dzieci duszyczki swoje miały przybrane w szatę godową łaski uświęcającej na przyjęcie Pana Jezusa do serca swojego.

Zaleca się ażeby dzieci święcie od uroczystej Komunii św. złożyły na ofiarę w kościele.

Nieszpory o godzinie 15,30.

Po nieszporach przyjmie dzieci do Bractwa Szkaplerza Karmelitańskiego, do

Bractwa Wstrzemięźliwości i do św. Dzieciątwa Jezusowego.

Medaliki szkaplerzne i książeczki do nabożeństwa „Nasze modlitwy“ w płócienej i skóranej oprawie nabyć można w „Kasie Kościelnej“.

Słowo do rodziców

przed Uroczystą Komunią św. dzieci.

Kochani rodzice! Zbliży się najpiękniejszy dzień w życiu waszych ukochanych dzieci. Dzieci wasze przyjmą uroczystość Pana nad Pany do serca swojego w Komunii św. Najgodniej uczcie ten dzień wielki dla waszych dzieci, jeżeli razem z dziećmi swojemi dzielić będziecie ich szczęście i razem z nimi przystąpiacie do Stołu Pańskiego.

Nie możecie dzieciom swoim w dniu Uroczystej Komunii św. piękniejszego podarku złożyć jak Komunię św., którą w ich intencji ofiarujecie.

Może trudno Wam będzie spowiadać się

w sobotę, dlatego prosimy przystąpić do spowiedzi św. o ile możności już w piątek rano albo wieczorem podczas majowego nabożeństwa.

W sobotę zaś 1 czerwca rano i po południu do godziny 18-tej jest spowiedź dzieci. W sobotę od godz. 18-tej słuchać będziemy tych rodziców, którzy prędzej przybyć nie mogli.

Zatem wszyscy rodzice bez wyjątku, oraz rodzeństwo przybadźcie do Komunii św. w dzień Uroczystej Komunii św. dzieci.

Ks. Proboszcz.

Rozpowszechniajcie Tygodnik Kościelny

Święci rozumieją nasze potrzeby.

W niedzielę, 19 maja odbyła się w Rzymie wielka uroczystość. Dwaj angielscy męczennicy, Jan Fisher i Tomasz Morus, zostali ogłoszeni świętymi. Przeszło pięć tysięcy Anglików przybyło razem z biskupami do Rzymu na tę wielką chwilę.

Jan Fisher był biskupem diecezji Rochester za czasów występnego króla Henryka VIII. Przyczyną jego śmierci męczenniczej było to, że na wzór św. Jana Chrzciciela nie chciał uznać cudzołożnego związku króla z Anną Boleyn. Siedmioletni chłopiec sześć lat miał, gdy mu ścięto głowę. W tym samym czasie zmarł jako męczennik kanclerz króla Tomasz Morus, człowiek o wybitnych zdolnościach i wielkich cnotach, który — chociaż miał rodzinę — nie wahał się ani przez chwilę, by umrzeć dla swego przekonania katolickiego.

Obecnie obaj doczekali się najwyższej czci jako święci. A Anglicy, o których nieraz się mówi, że są zimni i obojętni, modlą się do nich z niezwykłą żarliwością. Bardzo liczne też są dowody na to, że modlitwy te bywają wysłuchane. W najnowszym numerze londyńskiego tygodnika katolickiego „Universe“ ks. prałat Filip Hallett, wicepostulator procesu kanonizacyjnego, opowiada kilka szczegółów z niezliczonych listów, które otrzymuje z wszystkich stron świata, a które świadczą o wysłuchanych modlitwach. Uwzględni on przedewszystkiem modlitwy, zanesione do kanclerza Tomasza Morusa

Morus był ojcem rodziny, a opowiadają o nim, że gdy po ważnych i odpowiedzialnych zajęciach męża stanu wracał do domu, lubił bawić się z dziećmi. W ogródku z nimi hasał i biegał. Widziano go nawet, jak chodził na rękach i kolanach, dźwigając na plecach kilku małych niepokorników. To też wśród listów dziękczynnych jest dużo takich, z których wynika, że Tomasz Morus ma duże zrozumienie dla

spraw rodzinnych. Chętnie pomaga rodzicom, znajdującym się w kłopotach materialnych. Przytoczmy kilka przykładów.

W mieście Cork żyło małżeństwo. Mąż był bezrobotny. Rodzina w skrajnej nędzy. Przymierali poprostu głodem. Wpadł im do rąk obrazek z Janem Fisher i Tomaszem Morus, o których do tej chwili nic nie wiedzieli. Modlili się gorąco do nich o pośrednictwo. W tej samej godzinie, zupełnie niespodzianie nadszedł list od dawniejszego pracodawcy męża, powołujący go z powrotem do roboty. Rodzina była ocalona.

Nawet w sprawie tak napozór nieważnej jak poszukanie nowego mieszkania pomaga święty ojciec rodziny Morus. Niemal jest na to dowodów, że modlitwy stroskanych rodziców, którzy dla siebie i dla dzieci poszukiwali mieszkania, zostały wysłuchane.

Nauczycielka-wdowa, mająca dwoje dzieci, była w wielkiej trosce o dalszy ich los. Chciała im dać dobre wykształcenie, ale jej dochód nie starczył na opłacenie kosztów. Modliła się do św. Tomasza i otrzymała posadę lepszą, przynoszącą dodatknie tyle dochodu, ile jej było potrzeba. Podobnych przykładów z życia czysto praktycznego jest mnóstwo. Święci rozumieją więc dobrze troski i kłopoty ludzi, walczących o chleb codzienny.

Tomasz Morus był prawnikiem. Sam musiał przejść niejedną egzamin. Dlatego chętnie wysłuchuje modlitwy takich, co znajdują się w opałach egzaminowych. Świadczy o tem liczni studenci, którym pomógł

Wśród listów dziękczynnych znajduje się nawet jeden, w którym piszą, że Tomasz Morus, szermierz wily, dopomógł przy wyborach, że nie przeszedł kandydat, znany z wrogiego dla kościoła stanowiska.

Pan Jezus ojcowską troską otaczał chorych. Tak też wierni jego naśladowcy pomagają chętnie, stawiając się u Jego tronu za tymi których choroba przynębia. Dowodów na to, że Tomasz Morus pomaga chorym, jest bardzo wielka liczba. Wybierzmy z nich tylko trzy: Dziewczyna cierpi na „dąps“, chorobę, która okropnie zniekształca twarz chorego. Wyzdrowieje zupełnie i wbrew przewidywaniom lekarza. Lekarz poddaje ten niewytłumaczony wypadek badaniu 40 kolegów, którzy również przyznają, że zachodzi cud. Ktoś cierpi na kamienie żółciowe. Lekarz nie widzi wyjścia poza operację, bardzo niebezpieczną. Pacjent modli się do św. Tomasza i odzyskuje zupełne zdrowie. Przy badaniu rentgenowskim ani śladu kamieni. Major wojsk królewskich pisze, że jeden z jego żołnierzy przejechał autem dziecko, które w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Nie mają nadziei uratowania dziecka, oficer udaje się do katolickiego kościoła i modli się do świętego kanclerza, ojca rodziny. Gdy po godzinie wraca do szpitala, słyszy, że nastąpiła nagle poprawa w zdrowiu dziecka, które wnet zupełnie wyzdrowiało.

Na końcu swego artykułu zwraca się ks. prałat Hallett do niewierzących, którym modlitwa do świętych jest rzeczą niezrozumiałą, którzy może nawet z niej się wysmiewają. Nie można tych biednych ludzi zmusić, by podzielali wiarę katolików. Ale można im pokazać długi szereg tomów, zawierających niezliczone listy z państwa angielskiego, Irlandji, Stanów Zjednoczonych, Indji Zachodnich, Australji, Południowej Afryki, Malty, Nowej Zelandji, Kanady, Indji, Wysp Fidżi, Guajany, Złotego Wybrzeża, Hiszpanji, Francji, Belgji, Holandji, Niemiec, Włoch, Austrii i Szwajcarii. Każdy z tych listów jest żywym świadectwem wiary, że święci męczennicy angielscy wspierają wierny lud katolicki z tamtego świata, o którego istnieniu każdy katolik jest niezachwianie przekonany.

Dorzucisz cegielkę do budowy Domu Katolickiego, jeżeli przyjdiesz w II święto Zielonych Świąt na

WIELKI FESTYN WIOSENNY

Cegielka do cegielki — a stanie wspaniała i godny naszej parafji Dom Kat.

Katolickie Tow. Robotników Polskich

parafji św. Trójcy w Bydgoszczy

jako

Oddział Kat. Związku Robot. Polskich w Poznaniu

urządza dla wszystkich katolickich organizacyj męskich w Bydgoszczy opar-

w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 30-go maja 1935 r.

„Dzień Robotnika Katolickiego“

połączony z uroczystym obchodem XLIV. rocznicy wielkopomnej encykliki „Rerum Novarum“ i IV. rocznicy wydania encykliki „Quadragesimo Anno“.

Program uroczystości:

- Godz. 9,15 Zbiórka towarzystw w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej (dawniej Kleinert).
Godz. 9,30 Wymarsz do kościoła św. Trójcy ulicami — Wrocławską, Malborską, Dolną, placem Poznań-

skim, ulicą Poznańską i św. Trójcy — na uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. prob. Skonieczny z kazaniem; okolicznościowym ks. Kopecia.

Godz. 12,00 Pochód manifestacyjny z kościoła ulicami: — św. Trójcy, Kordeckiego, Marsz. Focha, Artura Grottgera, Garbarami, Śląską, Jasną i Wrocławską do sali p. Kowalskiego na

UROCZYSTĄ AKADEMIEJĘ

z następującym programem:

1. Śpiew chóru kościelnego „Moniuszko“.
2. Słowo wstępne i złożenie hołdu Ojcu św. i Prezydentowi Rzeczypospolitej.
3. Wybór prezydium.
4. Deklamacja.
5. Referat ks. Czesława Michałowicza, generalnego sekretarza Kat. Związku Robotników Polskich w Poznaniu.
6. Śpiew chóru „Moniuszko“.
7. Wspólny śpiew „My chcemy Boga“ i zakończenie.

O jak najliczniejszy udział wszyst-

kich organizacyj opartych o zasady wspomnianych encyklik i naszych organizacyj parafjalnych ze sztandarami jak najprzejmiej prosi

KOMITET WYKONAWCZY:

ks. Prob. Soknieczny, patron; ks. Borzych, wicepatron; Baum, prezes; Gaca, sekretarz; Gawliński, skarbnik; Borlik, wiceprezes; Sztyma, zast. sekretarza; Rymer, bibliotekarz; Krieze, gospodarz; Kawczyński, zast. bibliotekarza; Napierański i Mgas, radni.

Wspólna Komunja św. wszystkich członków towarzystwa odbędzie się na Mszy św. o godz. 6-tej.

żnym dla katolicyzmu programom wywrotowym.

Posłuchajmy, co w encyklice „Quadragesimo Anno“ pisał Pius XI:

„I właśnie dziś najbardziej potrzeba takich rycerzy Chrystusowych, by z natężeniem sił ocalili ludzkość przed straszną zagładą, w którąby popadła, gdyby zezwolono na wszechwładne panowanie owego ustroju, który odrzuciwszy wskazania Ewangelji, depce prawa przyrodzone i Boże. Kościół Chrystusowy, na niewzruszonej zbudowany skale, nie ma się czego lękać, ponieważ wie napewno, że bramy piekielne nigdy go nie zwyciężą, przeciwnie doświadczenia tylu wieków pouczyły go, z największych burz wychodzi zazwyczaj mocniejszy, chwala nowych triumfów okryty. Ale matczyne serce jego drżać musi na myśl o niezliczonych klęskach, które podczas takiej burzy spadłyby na tyle tysięcy ludzi, a zwłaszcza na myśl o okrutnym spustoszeniu duchowem, które tyle dusz, krwią Chrystusową odkupionych, marzyłoby na wieczną zgubę. Nie wolno więc niczego zaniedbać, by tak „straszne klęski od ludzkości odwrócić“.

A zatem rocznicę encyklik w ten sposób uczymy najlepiej, że postanowimy sobie ze zdwojoną energią pracować nad urzeczywistnieniem wskazówek Papieża. Musimy cały kraj zapoznać z katolickim programem, musimy powiększyć armię bojowników, walczących pod chrześcijańskim sztandarem.

Pozdrowienie Pańskie.

Tak rzadko, a raczej wcale nie słyszy się dziś pięknego i wzniosłego pozdrowienia: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“. Ludzie wstydzą się tego, bo to nie po „pańsku“ czyli „miemodnie“. „A któż jest większym panem, jeśli nie Chrystus“? Czyż nie przez to, że On stał się „cichym i pokornym sercem“, że się uniżał i poświęcał dla marnego pyłu, jakim jest człowiek! Czyż więc przypomnienie tego wzoru może być śmiesznym? Pewnie, — gdy dziś „niedostaje osobistości duchowo i moralnie wielkich czyli charakterów, gdy zato nie brak sunogatów wielkości“, nie można się dziwić, gdy „wielcy panowie“, by snąć sobie nie ubliżyli „pochwalonym“ wola witać się innym „modniejszym“ pozdrowieniem, świadczącym o ich rzekomym „obyciu towarzyskim“. Do takiego „panicza“, czy „damulki“ odnoszą się słowa Chrystusowe: „Kto się mnie zaprze przed ludźmi, tego i ja się zaprę przed Ojcem moim Niebieskim“. „Kto mnie jest zemną, jest przeciwnie Mnie“. Niechże sobie przypomni taki „jaśnie oświecony“, że właśnie wielcy i uczeni ludzie nie wstydzą się pochwalić Pana Boga i tam gdzie trzeba, podkreślają swą przynależność do społeczności Chrystusowej. Wymienię choćby takich słynnych uczonych jak Newtona,

W 44-tą rocznicę encykliki „Rerum Novarum“

i w 4-tą rocznicę encykliki „Quadragesimo Anno“.

Już 44 lata minęły od ogłoszenia wielkopomnej encykliki „Rerum Novarum“, a 4 lata od wydania „Quadragesimo Anno“. Długi okres czasu. A mimo to — iluż Polaków zna dokładnie treść tych dokumentów, stanowiących fundamenty katolickiego programu gospodarczo-społecznego? Ilu składa hołd wielkiemu Papieżowi, Leonowi XIII, Iłu odczuwa wdzięczność dla Ojca św., Piusa XI za wskazanie ludzkości drogi wyjścia z kryzysu? Ilu wreszcie katolików polskich nie tylko zna encykliki papieżskie, ale stara się wprowadzić je w życie?

Powiedzmy sobie otwarcie, że niestety ci katolicy są jeszcze wciąż mniejszością. Większość Polaków nie rozumie jeszcze historycznej doniosłości obu encyklik. Nic im nie mówiła daty 15 maja 1891 r. i 15 ma-

ja 1931 r. Coś tam słyszeli, że Kościół zajmuje się sprawą ustroju gospodarczo-społecznego, ale w jakim kierunku idą wskazówki Papieża i co trzeba robić, by je urzeczywistnić, tego nie wiedzą.

Stąd ten musi nas napędzać wstydem i niepokojem. Wstydem dlatego, że przecież jesteśmy narodem katolickim. A jednak bodaj-że więcej wie o „Quadragesimo Anno“ protestancki prezydent Roosevelt niż nasi mężowie stanu.

A niepokoić się trzeba dlatego, że przecież nieznanomość katolickiego programu oznacza błąkanie się po manowcach. Ludzkość szuka i musi szukać dróg wyjścia z kryzysu. Jeśli nie odnajdzie drogi właściwej, pójdzie za fałszywymi prorokami i przewodnikami, zaufa zwodniczemu a gro-

Pasteura, wielkiego wodza z nad Marny — Focha..

Drugim powodem zaniechania tego podzwożenia — to brak miłości Boga. A trzeba pamiętać, że miłość Boga jest „sterem nad urobieniem charakteru”, miłość Boga „stanowi też ostatecznie istotę i problem wielkości charakteru”, miłość Boga prowadzi do „wyższej doskonałości duchowej”.

Cóż pomoże człowiekowi dobre wychowanie może nawet wykształcenie, jeśli wobec Boga okaże się źle wychowanym prostakiem. Pamiętaj o prochu, żeś wdzięczność jest winiem dozgonną Panu nad Pany“!

Bóg niewdzięczników ciężko doświadacza. Baczmy, by do nas nie odnosiły się słowa psalmisty: „Różga Twoja, ta mnie nauczy”. (Ps. 17. 36). „Oddaj Bogu, co jest Bożego“! (Mat. 22, 21).

Jeśli będziesz chwalił Chrystusa, „jeśli z Chrystusem żyć będziesz, będziesz też towarzyszem chwały Jego“! (Do Rzym. 6, 8).

Pielgrzymka do Częstochowy.

Czy pamiętasz, że nasza pielgrzymka do Częstochowy wyruszy 8 lipca?

Przechadzka

K. S. K. „Jutrzenka“ odbędzie się w niedzielę, 26. 5. do lasu szubińskiego. Zbiórka wszystkich członkiń przy naszym kościele o godz. 13-tej. Uprasza się o liczny udział.

Kącik K. S. M. Ż. „Promyk“.

Dnia 19 maja 1935 r. pozostanie wszystkim drucom, a szczególnie kandydatkom długo w pamięci, albowiem w tym dniu 31 kandydatek przyjęto do grona druchien K. S. M. Ż., które kroczą pod sztandarem Najświętszej Marii Panny, patronki naszej. Po pięknym zagajeniu i przywitaniu Przewielebnego Ks. Proboszcza Skoniecznego, protektora oddziału, ks. prof. Majchrzaka, zacnych pań z patronatu, prezeski okręgowej, rodziców, oraz druchien, przewodniczątko zebrania objął Przew. Ks. Protektor. Przybyły też panie Dr. Jaworowiczowa i Skonieczna. Po odśpiewaniu pieśni „Idźmy, tuśmy się jak dziatki“, wygłosiła deklamację druchna Ciesielska. Na znak zrozumienia organizacyjnego zaśpiewałyśmy jeszcze pieśń w myśl hasła naszego:

„Kto dla Ojczyzny pragnie żyć,
I kocha naród swój,
W szeregach naszych musi być,
Zwycięski zawsze toczyć bój.“

Przew. Ks. Proboszcz wygłosił porywuujące przemówienie, odebrał od kandydatek przyrzeczenie i wręczył zarazem dyplomy przyjętym druchnom. Drugą deklamację „Patronce naszej“ p. Janiny Gąsiorowskiej wygłosiła z przejęciem druchna Kujawianka. Dla urozmaicenia uroczystego zebrania odegrały druchny obraz sceniczny „Wszystko w K. S. M.“, również utwór p. Gąsiorowskiej, która całym sercem dla nas się poświęca. Podniosłe zebranie zakończyłyśmy pieśnią związkową „Pieśń hołdu“, pochwaleniem Pana Boga i hasłem naszym „Sprawie służ“. Ważna chwila przyjęcia do oddziału kandydatek przyczyni się nie tylko do rozwoju liczebnego oddziału, lecz będzie zachętą do dalszej intensywnej pracy. „Promyczanki“.

Apel do druhów K. S. M. „Gwiazda“.

Wszyscy druhowie zbiorą się jak jeden mąż pod sztandarem w dniu 30 b. m. o godz. 9,15 w sali p. Kowalskiego (Kleinert) i wezmą udział w uroczystości „Dnia Robotnika Katolickiego“. Apel obowiązuje bezwzględnie wszystkich druhów.

Ks. Asystent.

Miesięczne zebranie Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich parafji Św. Trójcy odbędzie się dziś w niedzielę, dnia 25 maja br. o godz. 16,30 w salce parafjalnej, na które się wszystkich członków jak najuprzejmiej zaprasza

Piękny rezultat „Dnia Kwiatka“.

Nasze niestrudzone Panie Wincentki urządziły w ubiegłą niedzielę „Dzień Kwiatka“ na ubogie dzieci przystępujące do urocz. Komunii św. Zaczni parafjanie zro. zumieli wielką potrzebę i dlatego też hojnie składali swoje ofiary do puszek.

Kwesta przyniosła **294,72 zł.** Piękny ten wynik przypisać należy w głównej mierze ofiarom poświęceniu pań i panienek, które ochoczo zgłosiły się do kwesty.

Wszystkim zacnym ofiarodawcom oraz dzielnym pp. kwestarkom składa zarząd Stow. Pań Wincentek serdeczne „Bóg zapłać“.

Ogłoszenia Parafjalne.

1. **Majowe nabożeństwo z nowenną do Ducha św. od piątku począwszy aż do soboty przed Zielonmi Świątkami** odprawia się codziennie w maju o godz. 19-tej, a w niedzielę i święta o godz. 15,30. Podczas majowego nabożeństwa sposobność do spowiedzi św.

2. **Dni Krzyżowe** przed Wniebowstąpieniem Pańskim przypadają w poniedziałek, wtorek i w środę. **Procesja z litanją** w te dni odbędzie się o godz. 8,15 poczem Msza św. Postu w te dni niema.

Zebrania bractw i towarzystw

25. 5. **Sobota.**

Żywy Róż. Ojców. Spowiedź miesięczna.

26. 5. **Niedziela.**

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 7, wspólna Komunia św. o godz. 7; zebranie miesięczne o godz. 15.

Kat. Tow. Robotników. Zebranie plenarne o godz. 16,30 w salce parafjalnej.

27. 5. **Poniedziałek.**

Zebranie zelatorek Żyw. Róż. Matek o godzinie 18 w salce parafjalnej.

30. 5. **Czwartek. (Wniebowstąpienie P.).**

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 8.

2. 6. **Niedziela.**

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 9.

Żywy Róż. Matek. Zebr. mies. o godz. 15.

K. S. M. Ż. „PROMYK“.

26. 5. **Niedziela.**

Wycieczka obu oddz. do Jasińca nad Wisłą. Wymarsz z przed „Ogniska“ o godz. 12.

27. 5. **Poniedziałek.**

Zebranie plen. oddz. ml. w salce parafjalnej o godz. 20. Zbiórka zastępu VI oddz. ml. o godz. 18.

28. 5. **Wtorek.**

Zbiórka zastępu III i V oddz. ml. o godz. 20. Lekcja wychowania fizycz. oddz. ml. przed Ogniskiem o godz. 20.

29. 5. **Środa.**

Przechadzka oddz. st. o godz. 19,45.

31. 5. **Piątek.**

Zebranie kierownictwa oddz. st. o godz. 20. Lekcja śpiewu w „Ognisku“ o godz. 20

Porządek nabożeństw.

26. 5. **V. Niedziela po Wielkanocy.**

Ewangelja św. u św. Jana, r. 16, 23—30. Godz. 6,00 Msza św. czytana.

Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewem godzinek.

Godz. 8,30 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,00 Suma z kazaniem i procesją.

Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrztę i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory i majowe naboż.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Wywody i chrztę codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.

27. 5. **Poniedziałek. Dni Krzyżowe.**

Procesja z litanją o godz. 8,15.

28. 5. **Wtorek. Dni Krzyżowe.**

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

Godz. 8,15 Procesja z litanją.

29. 5. **Środa. Dni Krzyżowe.**

Procesja z litanją o godz. 8,15.

Sluchanie spowiedzi św. od 17—19-tej i od 20-tej.

30. 5. **Czwartek.**

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

Ewangelja św. u św. Marka 16, 14—20.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Godz. 10,00 **Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesja teoforyczna.**

Nieszpory z majowym nabożeństwem o godzinie 15,30.

1. 6. **Sobota.**

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do M. Boskiej

Godz. 17—19 i od godz. 20. Sluchanie spowiedzi św.

2. 6. **VI. Niedziela po Wielkanocy.**

Ewangelja św. zap. u św. Jana r. 15, 26—27 16, 1—4.

*Naszym skromnym zyskiem
dzielimy się z odbiorcami*

Każda drogerja i sklep kolonialny wyda następujące

PREMJE:

- za 20 czerwonych pasków od opakowań mydła „Blask“, **jedną paczkę tego mydła gratis**
- za 10 opakowań od proszku „Blask“ 30% **jedną paczkę tego proszku gratis**

Popierajcie polską placówkę

BLASK

Reprezent. **Kazimierz Ruge, Bydgoszcz.**
Składnica i biuro **Dworcowa 98, telefon 3580.**